

RZĄD O PLANACH DOTYCZĄCYCH OBRONNOŚCI: SILNA I NOWOCZESNA ARMIA, MOCNA POZYCJA W NATO I BLISKIE RELACJE Z USA

Nowoczesna i odpowiednio liczna armia, właściwy poziom finansowania, mocna pozycja w NATO i bliskie relacje z USA, ujednoczenie prawa w dziedzinie obronności i dobra koordynacja działań administracji z siłami zbrojnymi – to fundamentalne dla obronności sprawy, realizowane i planowane przez rząd.

O podjętych w tej sferze w ostatnich latach działaniach i wyzwaniach do realizacji w kolejnej kadencji dyskutowali w sobotę w Katowicach uczestnicy Konwencji Programowej PiS i Zjednoczonej Prawicy, wśród nich szef resortu obrony Mariusz Błaszczak, jego zastępca Tomasz Zdzikot, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch i szef kancelarii premiera Michał Dworczyk, który wskazał, że nie tylko armia, ale całe państwo powinno być przygotowane do potencjalnej obrony.

"Polska potrzebuje systemu obrony narodowej szerszego niż sama rozbudowa sił zbrojnych" – mówił Dworczyk, podkreślając potrzebę dobrego skoordynowania działań różnych organów administracji państwowej między sobą i z siłami zbrojnymi. Za ważne uznał ujednoczenie prawa w dziedzinie obronności – także zmianę konstytucji, precyzującą odpowiedzialność za sprawy obronności, oraz stworzenie rozwiązań umożliwiających rządowi całościową koordynację w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności w sytuacji kryzysowej o charakterze militarnym.

Warto podjąć takie wyzwanie i rozważyć ujednoczenie prawa dotyczącego obronności przez uchwalenie jednolitej ustawy o bezpieczeństwie narodowym, która zastąpiłaby szereg aktów normatywnych, w tym mającą jeszcze rodowód PRL-owski ustawę z 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony. Ponadto warto, aby te wszystkie dokumenty i akty prawne były ze sobą spójne.

Michał Dworczyk, szef Kancelarii Premiera

Odnosząc się do zapisów konstytucji, Dworczyk ocenił, że dziś "nie ma jasności co do odpowiedzialności za obronność państwa". "To generuje wiele problemów. Kierowanie obroną państwa w stanie wojny też w ustawie zasadniczej jest niedoprecyzowane. Powinniśmy się z tym wyzwaniem zmierzyć" – uważa szef kancelarii premiera. Wyraził nadzieję, że po wygranych wyborach PiS zmierzy się z tymi wyzwaniami i w tym obszarze będzie "realizować politykę z korzyścią dla

bezpieczeństwa państwa".

Czytaj też: [SKID po "kontrreformie": kontekst konstytucyjny, państwowy i wojskowy cz.1 \[Gen. Koziej dla Defence24.pl\]](#)

O działaniach służących wzmocnieniu polskiego bezpieczeństwa mówił minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak, który przypomniał, że liczebność wojska polskiego jest obecnie ustalona na 150 tys. żołnierzy wojsk operacyjnych oraz 50 tys. żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. "W mojej ocenie to jeszcze zbyt mało, to jest tylko etap. Sądzę, że wojsko polskie powinno być jeszcze liczniejsze" - ocenił szef MON.

Jak mówił, realizowany obecnie plan modernizacji technicznej armii zakłada wydanie do 2026 r. rekordowej kwoty 185 mld zł. Pracujemy nad planem 15-letnim, na to pozwalają uwarunkowania NATO. Zależy mi na tym, żeby perspektywa planowania była jeszcze dłuższa" - mówił Błaszczak.

Czytaj też: [Wydłużenie okresu planowania to wsparcie dla modernizacji armii \[KOMENTARZ\]](#)

Przypomniał, że od przyszłego roku do 2030 r. Polska będzie stopniowo zwiększać procent udziału w finansowaniu obronności, do 2,5 proc. PKB. Oceniał, że finansowanie na odpowiednim poziomie to fundament realizowanej od 2015 r. naprawy sytuacji w armii. Szef MON zwrócił także uwagę na wzrost uposażeń żołnierzy, którzy - jak podkreśla - muszą mieć pewność godnego wynagrodzenia. Podkreślił rozszerzenie zakresu wsparcia, jakiego państwo udziela żołnierzom weteranom.

Czytaj też: [Strategia Morawieckiego: Polska wyda 2,5 proc. PKB na obronę](#)

Za przełomowe znaczenie dla bezpieczeństwa w Polsce i Europie Błaszczak uznał wzmocnienie relacji polsko-amerykańskich, potwierdzone w niedawnej wspólnej deklaracji prezydentów Polski i USA. "Jesteśmy w stanie zapewnić naszej ojczyźnie bezpieczeństwo. Obecność amerykańska w Polsce niewątpliwie odstrasza ewentualnego agresora" - podkreślał minister.

Czytaj też: [Deklaracja Duda-Trump. Kluczowe wnioski \[ANALIZA\]](#)

Wśród priorytetowych programów modernizacyjnych MON są m.in. Program Harpia, czyli samolot wielozadaniowy piątej generacji F-35, wymiana floty śmigłowców (są już podpisane umowy na dostawy śmigłowców Black Hawk dla wojsk specjalnych oraz śmigłowców AW 101 dla marynarki), a także planowany do zawarcia kontrakt na śmigłowce uderzeniowe, w ramach programu Kruk.

Czytaj też: [185 mld zł na modernizację techniczną wojska. W planach do 2026 r. m.in. Harpia, Kruk i Narew \[WIDEO\]](#)

Błaszczak wspominał także Program Wisła (dostawa systemu Patriot w ramach I fazy programu zapewnienia zdolności do obrony powietrznej i przeciwrakietowej średniego zasięgu) oraz Program Narew (prace nad pozyskaniem zdolności obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej krótkiego zasięgu). Natomiast Program Homar obejmuje umowy na zakup środków artyleryjskich ze zdolnością

do rażenia celów w odległości do 300 km.

W ramach programu CyberMil.pl rozpoczęto formowanie Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni, które zapewnią obronę w odpowiedzi na współczesne wyzwania czasu pokoju, kryzysu i wojny. Na wyposażenie wojska stale dostarczane są wyprodukowane w Polsce armatohaubice Krab, moździerz samobieżne Rak, transportery Rosomak, karabiny Grot, pistolety VIS-100 czy ciężarówki Jelcz. Następuje też rozwój Wojsk Obrony Terytorialnej, a ponadto powstaje 18 Dywizja Zmechanizowana.

Czytaj też: [Pułk przeciwlotniczy i nowoczesne uzbrojenie dla Żelaznej Dywizji](#)

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch podkreślał w debacie, że założenia nowej strategii bezpieczeństwa narodowego, przygotowanej przez prezydenta, wynikają ze zmienionej sytuacji międzynarodowej, zwłaszcza związanej z agresywną polityką rosyjską oraz zmieniającym się otoczeniem, w tym z rozwojem technologii. Krytykował rząd PO-PSL za "dziką redukcję" liczebności wojsk i podkreślał potrzebę zwiększania wydatków na obronność.

Soloch mówił również o potrzebie zwiększania mobilności wojsk. "Stanowiący dla nas główne zagrożenie wielki sąsiad ze wschodu ćwiczy to od lat, co najmniej od wojny gruzińskiej. Przerzuty i hasło mobilności, zdolności do przetrzucenia jednostek na terenie własnego kraju to jeden z głównych elementów uwzględnianych przez NATO" – powiedział.

Czytaj też: [Przerzut wojsk w Europie to wyzwanie dla NATO \[ANALIZA\]](#)

Szef BBN stwierdził, że ostatnia wizyta prezydenta Andrzeja Dudy w Stanach Zjednoczonych oraz decyzja o zwiększeniu liczebności wojsk amerykańskich w Polsce stwarza nową perspektywę w kwestii bezpieczeństwa.

Warto wykorzystać w relacji z USA również dla budowania naszej pozycji wobec państw europejskich, inspirując ich do tego, żeby wzmożyły wysiłek związany z inwestycjami na cele obronne, a myślę tutaj o naszym uczestnictwie w programach europejskich, które mają zwiększyć zdolności mobilności militarnej, czyli przyjęcia przez Europę w razie zagrożenia sił amerykańskich spoza naszego kontynentu

szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch

Wiceszef MON Tomasz Zdzikot podkreślał znaczenie zapewnienia cyberbezpieczeństwa. Jak mówił, nie jest ono wyzwaniem nowym, lecz znanym już od początku lat 90. XX wieku. "Rząd PiS potraktował kwestie cyberobrony w sposób priorytetowy i MON traktuje te sprawy w sposób priorytetowy"- przekonywał.

Czytaj też: [WOT rozpoczęły formowanie Zespołu Działań Cyberprzestrzennych](#)

Zdzikot mówił także o potrzebie zwiększenia liczebności polskiego wojska oraz przyciągania do armii specjalistów w poszczególnych dziedzinach. "Chcemy, żeby na uczelnie wojskowe trafiali najlepsi z możliwych kandydatów" - zaznaczył wiceszef MON. Zapewniał, że elementy cyberobrony resort będzie chciał także wprowadzić do Wojsk Obrony Terytorialnej. Podkreślił, że opiniowane są obecnie założenia, zgodnie z którymi komponent cyberobrony w siłach operacyjnych i w WOT uzyska gotowość operacyjną.